



Posłaniec św. Brunona

Gazetka parafii p.w. św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu w Łomży

Numer 112



30 czerwca 2013 r.



**Nie zatrzymuj się
ale pewnie swoją drogą idź.
Wszędzie gdzie przechodzisz
pozostawiaj ludziom uśmiech swój.
Nigdy już nie zostaniesz sam...**

Gen Rosso

Jeśli zostaliśmy ochrzczeni jako niemowlęta, to podczas ceremonii chrztu świętego potrafiliśmy jedynie płakać. Jednak kiedy ty płakałeś, Bóg czynił o wiele więcej. On przyjmował cię za swoje dziecko. Otwierał ci bramy nieba. Nappełniał cię „wszelkim błogosławieństwem duchowym” (Ef 1,3). A co najważniejsze, zdjął z ciebie zmasę grzechu pierwotnego.

Przed wiekami Paweł pisał o grzechu pierwotnym: „Przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć” (Rz 5,12). Powiedział również: „Przez nieposłuszeństwo jednego wszyscy stali się grzesznikami” (Rz 5,19). Grzech pociągnął więc za sobą śmierć – śmierć duchową – i żeby naprawić ten stan rzeczy, musimy, jak mówi Jezus, „narodzić się powtórnie” lub „narodzić się z wody i Ducha Świętego”.

Narodzenie z wody i Ducha dokonuje się na chrzcie świętym. Woda chrztu obmyła cię z grzechu pierwotnego, obdarzając całkowicie nowym życiem. Narodziłeś się na nowo. Jednak to nowe życie zostało ci dane w postaci maleńkiego ziarenka wymagającego pielęgnacji. Dary otrzymane na chrzcie świętym wznoszą się w miarę naszego wzrastania. Ziarno ma szansę rozwoju, gdy jest podlewane i nawożone. Potrzebuje jednak również słońca. Takim duchowym słońcem jest dla nas Duch Święty. To On przekazuje nam światło i ciepło Bożej miłości. To On otwiera nas na dobrą nowinę o miłości Jezusa, o jego śmierci za nas i o drodze, którą chce nas prowadzić.

Rozpoczynają się wakacje. Niech będzie to czas kroczenia po ścieżkach wiary. Niech wzrasta w nas i owocuje ziarno Bożej miłości. I pamiętajmy, że w każdych okolicznościach mamy świadczyc, że należymy do Boga.

Na czas wakacji zawieszamy wydawanie naszego pismka.

Niech Wam wszystkim Bóg Błogosławi!

ks. Dariusz



Ewangelia wg Św. Łukasza (Łk 9, 51-62)

Gdy dopełniał się czas wzięcia Jezusa z tego świata, postanowił udać się do Jerozolimy i wysłał przed sobą posłańców. Ci wybrali się w drogę i przyszli do pewnego miasteczka samarytańskiego, by Mu przygotować pobyt. Nie przyjęto Go jednak, ponieważ zmierzał do Jerozolimy. Widząc to, uczniowie Jakub i Jan rzekli: «Panie, czy chcesz, a powiemy, żeby ogień spadł z nieba i zniszczył ich?»

Lecz On odwróciwszy się zabronił im. I udali się do innego miasteczka. A gdy szli drogą, ktoś powiedział do Niego: «Pójdę za Tobą, dokądkolwiek się udasz». Jezus mu odpowiedział: «Lisy mają nory i ptaki powietrzne gniazda, lecz Syn Człowieczy nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł wesprzeć».

Do innego rzekł: «Pójdź za Mną». Ten zaś odpowiedział: «Panie, pozwól mi najpierw pójść i pogrzebać mojego ojca». Odparł mu: «Zostaw umarłym grzebanie ich umarłych, a ty idź i głosź królestwo Boże».

Jeszcze inny rzekł: «Panie, chcę pójść za Tobą, ale pozwól mi najpierw pożegnać się z moimi w domu». Jezus mu odpowiedział: «Ktokolwiek przykłada rękę do pług, a wstecz się ogląda, nie nadaje się do królestwa Bożego».



* * * * *

ZOSTAW WSZYSTKO

Dzisiejsza Ewangelia i mocne słowa Jezusa to swoisty egzamin dla każdego z nas – na ile ważne jest to, co mnie otacza, a na ile ważny jest dla mnie BÓG? I nie chodzi tu o nagłe porzucenie wszystkiego, co posiadamy, co zdobyliśmy naszą pracą, wiedzą, zdolnościami. Chodzi o to, na ile, to wszystko, co mam,

przesłania mi Boga i zawadza mi w drodze do Niego. Bo nie trzeba być absolutnym biedakiem, by być blisko Pana – to, co jest wokół mnie i to, co mam, winno mnie do Boga przybliżyć. I tylko tyle, a może aż tyle!!!

Pewien znany proboszcz nieraz – słusznie zresztą! – grzmiał z ambony, iż ten, kto w niedzielę nie ma czasu na Mszę św. i spotkanie z Bogiem jest zwyczajnym złodziejem, kradnącym Panu czas, który do Niego należy. Myślałem, że może to zbyt mocne, ale po chwili doszedłem do wniosku, że chyba to nie taka „trudna mowa”. Tylko, czy ktoś jej chce słuchać?! Czy Pana Boga słyszą zza komputera, telewizora, komórki; zza wrzaskliwych reklam, zza pełnych sklepowych półek?

Ktoś powie – „Boga można znaleźć wszędzie”. Ale czy stać mnie, aby na serio potraktować Jego wezwanie: „zostaw wszystko”? Wtedy bowiem okazałoby się, gdzie On jest naprawdę, a gdzie tylko mi się wydawało, że Go znalazłem. Bo owszem, On jest wszędzie i we wszystkich – ale przede wszystkim ma być w moim sercu, w moim umyśle. I wtedy dopiero mogę iść śmiało za Nim, bo iść za Bogiem, to iść do przodu, przed siebie, a nie rozglądać się na boki i za siebie.

Przedruk za „Dzień Pański”

* * * * *

Bóg nam towarzyszy, wzywa nas po imieniu, Bóg obiecuje nam potomstwo. Jest to poniekąd zabezpieczenie chrześcijanina. To nie jest zbieg okoliczności, ale powołanie! Powołanie, które każe nam iść naprzód. Bycie chrześcijaninem to wezwanie miłości, przyjaźni, wezwanie, aby stać się dzieckiem Bożym, bratem Jezusa, by stać się owocnym w przekazywaniu tego wezwania innym; by stać się narzędziami tego wezwania. Jest tak wiele problemów, są trudne chwile: Jezus przeżył tak wiele z nich! Zawsze jednak z tą pewnością: "Pan mnie wezwał. Pan jest ze mną. Pan mi obiecał."

(papież Franciszek)

KATECHIZM dla każdego...

1. Co znaczy, że Bóg jest wszechmogący?

Pismo Święte nazywa Boga "Panem dzielnym i potężnym" (*Ps 24,8-10*), jest On tym, dla którego "nie ma nic niemożliwego" (*Łk 1,37*). Jego wszechmoc jest powszechna, tajemnicza. Bóg okazuje ją stwarzając świat z niczego i człowieka z miłości, lecz przede wszystkim we Wcieleniu i Zmartwychwstaniu swojego Syna, w darze synowskiej adopcji i w przebaczeniu grzechów. Dlatego Kościół kieruje swoją modlitwą do "wszechmogącego i wiecznego Boga".

2. Dlaczego tak ważna jest prawda o stworzeniu: "Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię" (*Rdz 1,1*)?

Ponieważ stworzenie jest podstawą wszystkich zbawczych zamysłów Boga; jest świadectwem Jego wszechmocnej miłości i mądrości; jest pierwszym krokiem w stronę urzeczywistnienia Przymierza Jedynego Boga z Jego ludem; jest początkiem historii zbawienia, osiągającej punkt kulminacyjny w Chrystusie; jest odpowiedzią wiary chrześcijańskiej na podstawowe pytania, jakie stawiają sobie ludzie odnośnie do początku i celu naszego życia. 279-289; 315.

3. Dlaczego stworzony został świat?

Świat został stworzony dla chwały Bożej; Bóg chciał w ten sposób ukazać swą miłość, dobroć i piękno. Celem ostatecznym stworzenia jest to, by Bóg, w Chrystusie, stał się "wszystkim we wszystkich" (*1Kor 15,28*) dla swojej chwały i naszej szczęśliwości.

Albowiem chwałą Boga jest człowiek żyjący, a życiem człowieka jest oglądanie Boga (*św. Ireneusz*).

4. W jaki sposób Bóg stworzył świat?

Bóg stworzył wszechświat w sposób wolny, według swojej mądrości i z miłości. Świat nie powstał w wyniku jakiejś konieczności, ślepego przeznaczenia czy przypadku. Bóg stworzył "z niczego" (*ex nihilo: 2Mch 7,28*) świat uporządkowany i dobry, który przewyższa w sposób nieskończony. Bóg zachowuje i podtrzymuje stworzenie w istnieniu, pozwala mu działać i prowadzi je do jego celu przez swojego Syna i Ducha Świętego. 295-301; 317-320

5. Co oznacza Opatrzność Boża?

Opatrzność Boża oznacza zrządzenia, przez które Bóg z miłością i mądrością prowadzi stworzenia do ich ostatecznej doskonałości, którą mają osiągnąć. Bóg jest niezależnym Władcą swego zamysłu. W jego realizacji posługuje się jednak również współdziałaniem stworzeń. Jednocześnie daje swoim stworzeniom godność samodzielnego działania, bycia przyczynami wzajemnie dla siebie.

6. W jaki sposób człowiek może współpracować z Opatrznością Bożą?

Bóg daje człowiekowi możliwość i żąda od niego, respektując jego wolność, aby przez swoje działania, przez swoje modlitwy, także przez swoje cierpienia współpracował z Nim w realizacji Jego zamysłu, pobudzając w sobie "chcenie i działanie zgodnie z Jego wolą" (*Fip 2,13*)

7. Jeśli Bóg jest wszechmocny i troszczy się o swoje stworzenia, dlaczego istnieje zło?

Odpowiedzi na to tak bolesne jak tajemnicze pytanie udziela dopiero całość wiary chrześcijańskiej. Bóg w żaden sposób, ani pośrednio, ani pośrednio, nie jest przyczyną zła. On rozjaśnia tajemnicę zła przez swojego Syna, Jezusa Chrystusa, który umarł i zmartwychwstał, by zwyciężyć to przeogromne zło moralne, którym jest grzech ludzi, źródło wszelkiego innego zła.

8. Dlaczego Bóg dopuszcza zło?

Wiara daje nam pewność, że Bóg nie dopuściłby zła, gdyby jednocześnie nie potrafił wyprowadzić z niego dobra. Dokonał tego w sposób cudowny w związku ze śmiercią i zmartwychwstaniem Chrystusa. Z największego zła moralnego, jakim było odrzucenie i zabicie Syna Bożego, Bóg wyprowadził największe dobro: uwielbienie Chrystusa i nasze Odkupienie.

Porządek nabożeństw w naszym kościele

Msze święte: w niedziele: 7⁰⁰, 9⁰⁰, 11⁰⁰, 13⁰⁰, 16⁰⁰ (na Cmentarzu), 18⁰⁰;
w dni powszednie: 7⁰⁰, 18⁰⁰

Inne nabożeństwa:

- **Modlitwa Różańcowa z Koronką do Miłosierdzia Bożego** każdego dnia o godz. 17⁰⁰
- **Adoracja** wynagradzająco-pokutna ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa w każdą niedzielę po mszy św. o godz. 7⁰⁰ prowadzona przez Wspólnotę dla Intronizacji NSPJ
- W każdy wtorek od godz. 17⁰⁰ **Adoracja Najświętszego Sakramentu** prowadzona przez **Ruch Rodzin Nazaretańskich**. Spotkania GRUPY MAŁŻEŃSKIEJ RRN (Rodzicó i Dzieci) co drugi piątek po mszy św. o godz. 18⁰⁰.
- Wspólnota Odnowy w Duchu świętym zaprasza na spotkania modlitewne w każdy poniedziałek po Mszy św. o godz. 18⁰⁰ w sali na zapleczu kościoła.
- W każdy pierwszy wtorek miesiąca o godz. 16⁰⁰ - osoby korzystające z pomocy Parafialnego Zespołu Caritas modlą się na Różańcu w intencji wszystkich darczyńców i sponsorów.
- **Różaniec Fatimski** 13-go każdego miesiąca o godz. 17⁰⁰

Kancelaria czynna jest: pon. - czwartek od 8³⁰ do 10⁰⁰; piątek i sobota od 16⁰⁰ do 18⁰⁰.

W każdy piątek od godziny 17⁰⁰ istnieje możliwość skorzystania z bezpłatnej pomocy psychologicznej w ramach funkcjonującej **Poradni Rodzinnej** przy naszej parafii. Zapraszamy każdego, kto jest zaniepokojony swoją sytuacją małżeńską, domową czy rodzinną. Porad udziela pan psycholog (tel. 602 460 998 lub 86 216 3955).

* * * * *

Ogłoszenia DUSZPASTERSKIE

1. Kończy się czerwiec – miesiąc naszej szczególnej modlitwy do Najświętszego Serca Pana Jezusa. Jednak nadal pamiętajmy o powinności wynagradzania Bożemu Sercu za popełniane grzechy, za wszelkie zniewagi i nasze braki w wierze, nadziei i miłości.
2. W najbliższą środę, 3 lipca, obchodzimy święto kolejnego Apostoła, Świętego Tomasza, który pokonał niemoc własnej wiary i, jak głosi tradycja, zaniósł naukę Chrystusa aż do Indii, gdzie zginął śmiercią męczeńską. Podczas Eucharystii będziemy modlić się o wzrost Kościoła na całej ziemi.
3. W tym tygodniu przypada pierwszy czwartek, pierwszy piątek i pierwsza sobota miesiąca. W czwartek dziękujemy za dar Eucharystii i kapłaństwa, prosimy o nowe i święte powołania do pracy w Pańskiej Winnicy, także z naszej wspólnoty parafialnej. W piątek pragniemy wypełnić prośbę Pana Jezusa o modlitwę wynagradzającą za grzechy nasze i całego świata. A w sobotę czcimy Matkę Najświętszą i powierzamy Jej matczynej opiece całą naszą codzienność.
4. Jeszcze przed wakacyjnym wyjazdem warto skorzystać z sakramentu pokuty. W naszym kościele okazja do pierwszopiątkowej spowiedzi świętej od godziny 17⁰⁰. Wszystkim wyjeżdżającym życzę, aby wakacje, urlop, obojętnie gdzie spędzany, był miłym wypoczynkiem, ale też czasem pełnym dobra i wzrostu duchowego.
5. W sobotę, 6 lipca, w liturgiczne wspomnienie Błogosławionej Marii Teresy Ledóchowskiej, przypada święto patronalne Apostolstwa Chorych. Naszą modlitewną pamięcią obejmijmy również tych, którzy starają się pomagać duchowo wszystkim chorym, cierpiącym i seniorom z naszej wspólnoty parafialnej.

Wasz Proboszcz

Parafia Rzymsko - Katolicka pw. Św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu
18 - 400 Łomża, ul. Wojska Polskiego 135

Konto: Bank Pekao SA 57 1240 1532 1111 0000 2055 6732

Proboszcz: ks. Dariusz Nagórski, tel. 86 216 39 55, 602 764 839,

ks. Andrzej Łupiński, ks. Piotr Kleczyński, ks. Piotr Ogrodowicz - tel. na wikariat 86 216 94 50

ks. Infułat Henryk Jankowski

E-mail: dariusz.nagorski@gmail.com

strona internetowa: www.brunon.lomza.pl
